

## **Troska o pokój na świecie i w sercu**

### **Z nauczania św. Jana Pawła II:**

(...) w przypadku uprawnionej obrony, kiedy prawo do ochrony własnego życia oraz obowiązek nieszkodzenia życiu drugiego człowieka okazują się w konkretnych okolicznościach trudne do pogodzenia. Nie ulega wątpliwości, że wewnętrzna wartość życia oraz obowiązek miłości samego siebie w takiej samej mierze jak innych są podstawą autentycznego prawa do obrony własnej. (...)

Z drugiej strony, „uprawniona obrona może być nie tylko prawem, ale poważnym obowiązkiem tego, kto jest odpowiedzialny za życie drugiej osoby, za wspólne dobro rodziny lub państwa”. Zdarza się niestety, że konieczność odebrania napastnikowi możliwości szkodzenia prowadzi czasem do pozbawienia go życia. W takim przypadku spowodowanie śmierci należy przypisać samemu napastnikowi, który naraził się na nią swoim działaniem, także w sytuacji, kiedy nie ponosi moralnej odpowiedzialności ze względu na brak posługiwania się rozumem. (EV, 55)

(...) pokój nie oznacza wyłącznie braku konfliktów, ale jest procesem dynamicznym, wymagającym czynnego i długofalowego wspomagania, angażującym wszystkie środowiska społeczne — od rodziny przez szkołę po różne instytucje i organizacje krajowe i międzynarodowe. Razem można i należy tworzyć kulturę pokoju, zdolną zapobiegać konfliktom zbrojnym i wszelkim formom przemocy. Dlatego trzeba popierać gesty i konkretne działania sprzyjające przebaczeniu i pojednaniu, przewyciężać spory i podziały, które w przeciwnym razie będą się przedłużać, oddalając perspektywę rozwiązania. Należy również wyraźnie powiedzieć, że bez sprawiedliwości i bez poszanowania praw ludzkich prawdziwy pokój nie jest możliwy. (Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2004 r, 15 grudnia 2003 r.)

Walka z terroryzmem winna być prowadzona przede wszystkim na poziomie politycznym i pedagogicznym: z jednej strony usuwając przyczyny, które rodzą sytuacje niesprawiedliwości i z których często wypływają decyzje o podjęciu najbardziej desperackich i krwawych aktów; z drugiej, propagując wychowanie inspirowane szacunkiem dla życia ludzkiego w każdych okolicznościach — jedność rodzaju ludzkiego prawdziwie jest rzeczywistością mocniejszą od przypadkowych różnic, które dzielą ludzi i narody.

By wprowadzać pokój, zwyciężając zło dobrem, trzeba zwrócić szczególną uwagę na dobro wspólne oraz jego formy społeczne i polityczne. Kiedy bowiem na wszystkich płaszczyznach krzewi się dobro wspólne, krzewi się pokój.

Dotyczy z bliska wszystkich form, w jakich wyraża się społeczna natura człowieka: rodziny, grup, stowarzyszeń, miast, regionów, państw, wspólnot ludów i narodów. Wszyscy w jakiś sposób uczestniczą w budowaniu dobra wspólnego, w stałym poszukiwaniu dobra bliźnich, tak jakby chodziło o nasze własne dobro. Ta odpowiedzialność spoczywa w szczególności na władzy politycznej na każdym szczeblu

jej sprawowania, ponieważ jest ona wezwana do tworzenia tych wszystkich warunków społecznych, które pozwalają człowiekowi na integralny rozwój własnej osoby i ułatwiają go. (Orędzie, 8 grudnia 2004 r.)

### **Myśli do refleksji:**

Z przykazaniem „nie zabijaj” wiążą się także dwie nierozłączne kwestie: wojny i pokoju. Sam pokój nie oznacza tylko braku konfliktów. Wymaga zaangażowania licznych organizacji i społeczeństw. Pomyśl:

- Kiedy podejmowanie walki, a nawet odebranie ludzkiego życia, jest uzasadnione?
- W jaki sposób należy budować na świecie pokój?
- Na kim spoczywa obowiązek troski o pokój?

### **Z nauczania św. Jana Pawła II:**

Chrystus w Kazaniu na Górze rozszerzy jeszcze zasięg piątego przykazania Dekalogu na wszystkie działania przeciw bliźniemu, zrodzone z nienawiści czy mściwości (nawet jeśli nie posuwają się aż do zabójstwa: „Kto się gniewa na brata swego” – tak mówi Chrystus w Kazaniu na Górze). (Radom, 4 czerwca 1991 r.)

Matko naszych serc! Spraw, aby słowa te kształtowały moc przebaczenia wszędzie tam, gdzie bez przebaczenia nie potrafimy wyrwać się z pęt nienawiści. Nienawiść bowiem jest siłą niszczącą, a my nie możemy ani niszczyć, ani dać się jej zniszczyć. Trzeba nam zatrzymywać się na progu słów Modlitwy Pańskiej, trzeba nam stawać zawsze na granicy możliwości pojednania. Poza tym przebaczenie świadczy o wielkości ducha ludzkiego, świadczy o tym, że jest on przenikliwy dla działania Ducha Świętego.

Przebaczenie nie jest słabością. Przebaczać – nie oznacza rezygnować z prawdy i sprawiedliwości. Oznacza: zmierzać do prawdy i sprawiedliwości drogą Ewangelii. (Częstochowa, 19 czerwca 1983 r.)

(...) wartość ludzkiej solidarności, wartość chrześcijańskiej miłości bliźniego kształtują obraz życia społecznego i stosunków międzyludzkich, zmagając się na tym froncie z różnymi formami nienawiści, gwałtu, okrucieństwa, pogardy dla człowieka czy też zwyczajnej „znieczulicy”, czyli obojętności na bliźniego i jego cierpienie. (Salvifici doloris, 29)

Dzisiaj tak jak zawsze Dziesięć Słów Prawa to jedyny autentyczny fundament życia jednostek, społeczeństw i narodów. Dzisiaj tak jak zawsze jest to jedyna przyszłość ludzkiej rodziny. Przykazania chronią człowieka przed niszczącą siłą egoizmu, nienawiści i fałszu. Demaskują wszystkie fałszywe bóstwa, które go zniewalają: miłość własną, która odrzuca Boga, żądzę władzy i przyjemności, która niszczy porządek

sprawiedliwości, poniżej ludzką godność nas samych i naszego bliźniego. (Góra Synaj, 26 lutego 2000)

Oświęcim jest rozrachunkiem z sumieniem ludzkości poprzez te tablice, które świadczą o ofiarach, jakie poniosły narody. Oświęcim jest miejscem, którego nie można tylko zwiedzać. Trzeba przy odwiedzinach pomyśleć z lękiem o tym, gdzie leżą granice nienawiści.

Oświęcim jest świadectwem wojny. To wojna niesie z sobą ów nieproporcjonalny przyrost nienawiści, zniszczenia, okrucieństwa. A jeśli nie da się zaprzeczyć, że objawia również inne możliwości ludzkiej odwagi, bohaterstwa, patriotyzmu, to jednak rachunek strat przeważa. Coraz bardziej przeważa – im bardziej wojna staje się rozgrywką wyrachowanej techniki zniszczenia. Za wojnę są odpowiedzialni nie tylko ci, którzy ją bezpośrednio wywołują, ale również ci, którzy nie czynią wszystkiego, co leży w ich mocy, aby jej przeszkodzić. (Oświęcim, 7 czerwca 1979 r.)

### **Myśli do refleksji:**

Chrystus w Kazaniu na Górze pogłębia znaczenie piątego przykazania. Wskazuje, że oprócz fizycznego odebrania życia dotyczy ono również nienawiści noszonej w sercu. Pomyśl:

- Co jest źródłem nienawiści w ludzkim sercu?
- Co znaczy przebaczyć?
- Czym jest dla ciebie przebaczenie?
- Czego dotyczą urazy, które nosisz w sercu?